

# František Vnuk

---

## Słowacka literatura emigracyjna

---

Archiwum Emigracji : studia, szkice, dokumenty 1 (10), 30-33

---

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Na emigracji dramat miał też znaczące osiągnięcia, choć nigdy nie był liczącym się gatunkiem literackim w literaturze litewskiej, z wyjątkiem Vincasa Krėvė i Balysa Sruogi. Głównymi dramaturgami są wspomniani wcześniej Antanas Skema, Algirdas Landsbergis oraz Kostas Ostrauskas.

(A. Nyka-Niliunas, *Lithuanian Literature in Exile*, Arena 1962 nr 6, s. 12–15)

**Frantisek VNUK**

## **SŁOWACKA LITERATURA EMIGRACYJNA**

Wśród dwóch tysięcy słowackich intelektualistów, opuszczających wraz z rodzinami Słowację w roku 1945, żeby uciec przed zbliżającą się armią radziecką, znajdowali się jedni z najlepszych słowackich powieściopisarzy (Hronsky, Urban) i poetów (Zarnov, Dilong, Sprinc, Strmen). Trzy lata później, po komunistycznym przewrocie w Pradze, w nowej fali uchodźców znaleźli się kolejni pisarze. Można by zapewne porównać tę ucieczkę z ucieczką polskich pisarzy do Francji po upadku powstania przeciwko Rosji w roku 1831. Słowaccy pisarze emigracyjni (tak samo jak emigracyjni pisarze z innych krajów środkowoeuropejskich), wyrwani ze swego naturalnego otoczenia przez łańcuch wydarzeń poza ich kontrolą, dochodzili do siebie, powoli i nie do końca, po ciężkich urazach i jeszcze cięższym szoku psychologicznym spowodowanym trudnym i niegościnnym życiu na emigracji. Jako prawdziwi synowie swojego narodu nie potrafili najczęściej zapuścić korzeni w nowym otoczeniu. I dlatego przedstawiali żalosalną grupę, głęboko osadzoną we własnych cierpieniach mentalnych i duchowych, tęskniącą za powrotem lepszych czasów.

Na emigracji żyje około czterdziestu Słowaków, którzy w różnych momentach ukazywali widoczne oznaki literackiej aktywności. Ich organizacja, Związek Pisarzy i Artystów Słowackich, powstała w styczniu 1956 roku (przewodniczący — A. Zarnov, sekretarz — M. Sprinc). „Most” jest ich oficjalnym kwartalnikiem. To pismo oraz „Literarny almanach” (wydawany przez J. Pauco) są dwoma pismami otwartymi dla twórczości literackiej pisarzy słowackich. Ponadto dwutygodnik „Slovenska Obrana” (1946–1950) i tygodnik „Slovak v Amerike” (od roku 1958) drukowały w odcinkach szereg powieści, które następnie ukazały się w formie książkowej. Ale liczba książek beletrystycznych ukazujących się rocznie rzadko przekracza dziesięć i stale się zmniejsza.

Praktycznie wszyscy pisarze słowaccy, przebywający dziś na emigracji, zdobyli reputację literacką przed rokiem 1945, w ojczyźnie. Nie przybył nikt nowy wart wzmianki, a z upływem czasu literatura emigracyjna staje się szybko wędną gałęzią współczesnej literatury słowackiej. Tym niemniej, mimo tych wszystkich braków, trudności i melancholijnych myśli, emigracyjna gałąź literatury słowackiej ma parę ważnych pędów, wartych uważniejszego spojrzenia i głębszej uwagi. Pisarze słowaccy za granicą może i są ofiarami własnej nostalgii i tęsknoty, a także gorącymi orędownikami sprawiedliwości w prozaicznym świecie, ale ich twórczość jest przynajmniej wolna od kultu jednostki, formalizmu i innych bólażek socjalistycznego realizmu, które zostały narzucone ich mniej fortunnym braciom, paraliżując literaturę słowacką w kraju.

W dziedzinie poezji wybitne miejsce zajmuje Karol Strmen (urodzony w 1921 roku), obecnie w Stanach Zjednoczonych. Ten obiecujący poeta i zdolny tłumacz dojrzał na emigracji, co poszerzyło jego horyzonty i wniosło do jego poezji nowe wartości. Dwa tomiki wierszy pokazują, że jest prawdziwie europejskim poetą o wielkiej wrażliwości. Pierwszy zbiór, *Basne nepreverenych (The Poems of the Dispossessed, 1948)* odzwierciedla jeszcze osobisty smutek poety z powodu jego własnej i narodowej tragedii. *Strieborna legenda (The Silver Legend, 1950)* zawiera jedne z najpiękniejszych wierszy miłosnych w języku słowackim. Tłumaczenia Strmena na słowacki z angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, włoskiego i innych języków ukazują poetycki talent tego świetnego artysty.

Mikulas Sprinc (urodzony w roku 1914), wydawca kwartalnika „Most” (od 1954 roku) i instruktor w Borromeo Seminary w Cleveland (Ohio), przed rokiem 1945 był znany przede wszystkim jako tłumacz Papiniego, Rilkego i innych zachodnich autorów „Catholic Revival”. W 1949 roku zaskoczył czytelników niezwykle i dobrze napisaną historią swej odysei do Stanów Zjednoczonych, *K slobodnym pobreziam (Towards the Coasts of Freedom, 1949)*, a wkrótce potem zbiorem poezji *Ozveny v samotach (Echoes in Solitude, 1949)*. Jego poezja wciąż się zmienia i pozostaje pod niewątpliwym wpływem hiszpańskich, francuskich oraz włoskich poetów, pejzaży i kultur. Jego najlepsze wiersze pochodzą z tomiku *Vinohrad (Vineyard, 1950)*, napisanego częściowo we Włoszech. Inne publikacje Sprinca to zbiory wierszy *Tvarou proti slnku (Face towards the Sun, 1956)*, *Z poludnia a polnoci (From South and From North, 1960)* i *Mladost orla (Eagle's Youth, 1962)*; eseje *Cesty a osudy (Journeys and Destinies, 1957)*; liryczne medytacje religijne *Matka krasneho milovania (Mother of Fair Love, 1954)*, przekłady Papiniego, itd.

Andrej Zarnov (pseudonim F. Subika, urodzonego w roku 1903) był jednym z najbardziej znanych poetów słowackich o wyraźnej tendencji nacjonalistycznej. Lekarz z zawodu, mieszka obecnie w Stanach Zjednoczonych, dokąd wyemigrował w 1952 roku. Na emigracji napisał zaledwie kilka wierszy. Jeden z nich, *Slovensky zial (Slovak Sorrow, 1954)* jest wyrazistym i poetycko bardzo mocnym lamentem nad smutną słowacką terażniejszością.

Rudolf Dilong (urodzony w 1905 roku), franciszkanin, który obecnie mieszka w Argentynie, jest na emigracji równie płodnym pisarzem, jak był w kraju (gdzie w latach 1939–1943 wydał około dziesięciu tomików wierszy). Poezja Dilonga jest zbyt różnorodna i zmienna, aby można ją było krótko scharakteryzować, zwłaszcza iż autor jest lepszym naśladowcą niż poetą oryginalnym. Jego „powieść” (78 stron) *Piesen lasky (The Song of Love, 1953)* jest bogata w sentymentalne obrazy liryczne; inna powieść, *Bez matky (Without Mother, 1955)* jest po części autobiograficzna. Innymi dziełami wielostronnego umysłu Dilonga są legendy religijne (*Gologota — Golgotha*), zbiory wierszy: *Balady (Ballads, 1953)*, *Za svetlom (In the Pursuit of Light, 1954)*, *Na vrchu nadeji (On the Crest of Hope, 1955)*, *Dotyk s vecnostou (Contact with Eternity, 1961)* i inne.

Gorazd Zvonicky (urodzony w roku 1923) jest salezjaninem, który był świadkiem zamykania przez komunistów klasztorów w Słowacji i któremu udało się uciec. Jego poezja, mimo że pisana w odległej Argentynie, jest typowo słowacka i emigracyjna. W namiętnym wybuchu protestu i oskarżeń poeta wzywa boskiej zemsty. Zvonicky opublikował wiele wierszy w różnych słowackich pismach, a ostatnio ukazał się poetycki tomik *Sukazovakom na mraku (Indexfinger on the Cloud, 1958)*.

Inny pisarz emigracyjny nadal mocno osadzony w ojczyźnej ziemi — Jozef Varinsky (urodzony w 1922 roku) — jest autorem tomiku wierszy *Krvavé roraty* (*Bloody „Rorate” Mass*, 1961).

Marian Ziar (pseudonim Imricha Kruzalika, urodzonego w roku 1914) jest poetą, autorem klarownych wierszy, mieszkającym w Niemczech. Jego poezja jest publikowana głównie w piśmie „Most” i dowodzi czujnego spojrzenia na współczesną scenę literacką na Zachodzie. Ziar jest również zapalonym i życzliwym obserwatorem wydarzeń literackich za żelazną kurtyną. Wydał przekłady wschodnioeuropejskiej poezji okresu postalinowskiej „odwilży” pod tytułem: *Podaj nam ruku, Europa!* (*Grasp our Hand, Europe!*, 1956). W 1955 roku wydał *Modlitby v putach* (*Prayers of Those in Chains*, 1955), niezwykle zbiór wierszy anonimowych więźniów reżimu komunistycznego.

Inni poeci, których wiersze pojawiają się (lub pojawiały) w słowackiej prasie za granicą to: Jan Okal, autor tomiku zawierającego piętnaście krótkich wierszy *Kronika Slovakov* (*Chronicle of the Slovaks*, 1954) i powieści satyrycznej *Blizenci* (*Gemini*, 1962); L. Besenovský, M. Jusková, J. Zvonar-Tien, J. Doransky, K. K. Geraldini, Vagovic, Dragos-Alzbetincan, L. Sebesta, M. Chudoba i inni.

Pośród prozaików najbardziej znany był Jozef Ciger-Hronsky (1896–1960), nadzwyczajny mistrz słowackiego języka. Jego głęboka znajomość psychiki słowackiego „małego człowieka” pozwoliła mu z niedościgłym mistrzostwem ukazać skomplikowany wzór słowackiego życia na wsi. Na emigracji oprócz opowiadań napisał powieść historyczną *Andreas Bur, majster* (*Magister Andreas Bur*, 1948). Najbardziej ambitny projekt Ciger-Hronsky’ego, powieść *Svet na Trasovisku* (*The World at Trasovisko*, 1960) nie osiągnęła poziomu najlepszych jego utworów sprzed roku 1945. Akcja powieści dzieje się głównie w ostatnim roku wojny.

Juraj Slavik (urodzony w 1890 roku) pisał wiersze już przed rokiem 1919 (jako Neresnicky). W następnych latach zaangażował się poważnie w politykę i porzucił próby poetyckie. Jego ostatnią posadą było stanowisko ambasadora Czechosłowacji w Stanach Zjednoczonych. Zrezygnował z tej posady w roku 1948 i wrócił do pisania. W 1952 roku opublikował swoje wspomnienia w odcinkach w „New Yorksky Dennik” („The New York Daily”). Pierwszy tom *Detsvo, chlapectvo, mladenectvo* (*Infancy, Boyhood, Youth*) wyszedł w formie książkowej w roku 1955. Jest to wspaniałe wspomnienie o osobach i minionych zdarzeniach, opowiedziane prostym i bezpretensjonalnym stylem. Książka zawiera liczne fragmenty napisane pięknym poetyckim językiem i ma silny ładunek emocjonalny.

Draga Divinska (pseudonim Dragi Paucovej, ur. w roku 1922) jest wrażliwą autorką opowiadań. Jej proza ma prawdziwą kobiecą świeżość i wykazuje poszukiwanie wyrazistej indywidualności.

Pavol Hrtus-Jurina (urodzony w 1919 roku) zaczął bardzo obiecująco, ale od wyjazdu do Australii (w 1949 roku) zrealizował jedynie skromną część tych oczekiwań. Na emigracji opublikował kilka opowiadań, żywych i pełnych wyobraźni oraz bogatych podtekstów lirycznych.

Norin (pseudonim Juraja Cigera) wydał swoją pierwszą, i jak dotąd jedyną, powieść *Tri stolicky* (*Three Chairs*, 1947), a potem zamilkł.

Wśród prozaików można także wymienić M. Gerdelana, autora powieści *Kral otrokov* (*The King of Slaves*, 1962), M. Dafcika, A. Kalnika, T. Riachinová, J. Dafcika, J. Detvana, R. Kalencika.

Znaczenie i konsekwencje narzucenia Słowakom reżimu komunistycznego posłużyło jako tematyka szeregu książek wydanych po angielsku. Wprawdzie doświadczenia wielobnego L. M. Telepuna, zapisane w *Krwawych śladach* (*The Bloody Footprints*,

1954) wydają się lekko nieprawdopodobne, ale książka siostry Cecylia Barath (napisana piórem Williama Brinkleya) *The Deliverance of Sister Cecilia* (Zbawienie siostry Cecylii 1954) opisuje szczerą i wzruszającą historię, która porwała licznych czytelników w świecie anglojęzycznym.

Ten rodzaj dramatycznie bogatej prozy dokumentalnej znalazł interesującego tłumacza w osobie Jozefa Paucó (urodzonego w roku 1914), autora dwóch na wpół dokumentalnych powieści: *Niezwycięzonych* (*The Unconquerable*, 1958) i *Lotu do krainy czarów* (*The Flight to Wonderland*, w druku). J. Paucó jest z zawodu dziennikarzem i pisarzem politycznym, co wyraźnie wpływa na jego twórczość literacką.

Wśród emigracyjnych pisarzy słowackich nie ma liczących się osiągnięć w dziedzinie dramatu. Sztuki zwykle odzwierciedlają emigracyjną obsesję nostalgii za przeszłością. Dramatyczna próba Milana Novaka (pseudonim K. Strmena) pod tytułem *Krvavy kríz* (*Cross of Blood*, 1950) nie wypaliła i okazała się żalonym melodramatem. Jan Doransky (urodzony w roku 1911), mieszkający w Kanadzie, jest autorem kilku sztuk, z których największy sukces odniosła *Stara mat, neopustajte nas!* (*Grandmother do not Leave us Alone*, 1956) i była wystawiana przez słowackie teatry amatorskie w Kanadzie, Argentynie i Stanach Zjednoczonych. J. Zvonar-Tien wydał w Kanadzie swój dramat napisany aleksandrynem *Ohne* (*Flames*, 1956), z roku 1942, który dotyczy wydarzeń z rewolucyjnych lat 1848–1849.

Niektórzy autorzy starali się ożywić w swych sztukach odległą historię z IX wieku, kiedy Słowacja była miejscem wspaniałych, godnych pamięci wydarzeń. I tak Cyril Ondrus napisał sztukę nazwaną imieniem największego przywódcy Wielkiego Księstwa Morawskiego — *Svätopluk* (1956); Rudolf Dilong zatytułował swój dramatyczny eksperyment imieniem słowackiego ucznia świętych Cyryla i Metodego — *Gorazd* (1963).

Tak się w zarysie przedstawia obraz słowackiej literatury emigracyjnej. Jej osiągnięcia, mierzone liczbą wydanych książek, nie robią zapewne wielkiego wrażenia. Jeśli się jednak spojrzy na nią na tle przeciwieństw, jakie musiała pokonać, to te osiągnięcia znajdują zaszczytne miejsce w przyszłej historii słowackiej literatury.

(F. Vnuk, *Slovak Literature in Exile*, Arena 1963 nr 16, s. 4–10)

## E. G. KOSTETZKY

### UKRAIŃCY — LITERATURA EMIGRACYJNA

#### Wprowadzenie

Wydaje się, że w czasach doskonałej komunikacji nawet najmniejszy naród na tej ziemi jest w stanie „również” rozwinąć nowoczesną literaturę i dzięki niej dojść do głosu. Ten fakt sam w sobie powinien już być powodem, aby móc oczekiwać sympatycznej uwagi ze strony potężniejszych kolegów. Ale to jeszcze daleko nie wszystko, jeśli uświadomić sobie, że piśmiennictwo ludzkości być może znajduje się dzisiaj przed niepojętą epoką syntezy i że dużo ważniejsze jest rozpoznać, co każda narodo-